

Dzisiaj nasza kolejna podróż. Tym razem udajemy się do Krakowa. Do miasta o niezwykle ciekawej historii, niezliczonych zabytkach. Ale też miasta, z którym związana była jedna z laureatek literackiej Nagrody Nobla Wisława Szymborska.

Wisława Szymborska – ur. 2 VII 1923 r. w Kórniku, w Poznańskim; zm. 1 II 2012 w Krakowie. Od 1929 r. mieszkała w Krakowie, w latach 1945–1948 studiowała filologię polską i socjologię na Uniwersytecie Jagiellońskim. Debiutowała w marcu 1945 wierszem *Szukam słowa*, ogłoszonym w dodatku do „Dziennika Polskiego”. W latach 1953-1981 pracowała w krakowskim tygodniku „Życie Literackie”, gdzie prowadziła dział poezji i stałą rubrykę *Lektury nadobowiązkowe* (wznowioną później na łamach dodatku do „Gazety Wyborczej” – „Gazeta o Książkach”).

Szymborska wydała 13 tomików wierszy: *Dlatego żyjemy* (1952), *Pytania zadawane sobie* (1954), *Wołanie do Yeti* (1957), *Sól* (1962), *Sto pociech* (1967), *Wszelki wypadek* (1972), *Wielka liczba* (1976), *Ludzie na moście* (1986), *Koniec i początek* (1993, 1996), *Chwila* (2002), *Dwukropek* (2005), *Tutaj* (2009) oraz – wydany pośmiertnie, niedokończony tom *Wystarczy* (2012).

Jej wiersze zostały przetłumaczone na ponad czterdzieści języków.

W 1991 r. Szymborska otrzymała Nagrodę im. Goethego, w 1995 r. została laureatką Nagrody Herdera. W maju 1995 r. Uniwersytet Poznański nadał jej tytuł doktora honoris causa. W 1996 Wisława Szymborska otrzymała nagrodę polskiego PEN Clubu oraz literacką nagrodę Nobla. W 2001 r. została członkiem honorowym American Academy of Arts and Letters. W 2011 r. uhonorowano ją najwyższym odznaczeniem państwowym – Orderem Orła Białego.



Jeśli jesteśmy w Krakowie to nie sposób nie wspomnieć o niektórych jego zabytkach. Zabytki Krakowa kryją w sobie magię zdolną oczarować każdego z nas. Że Kraków jest miastem magicznym.

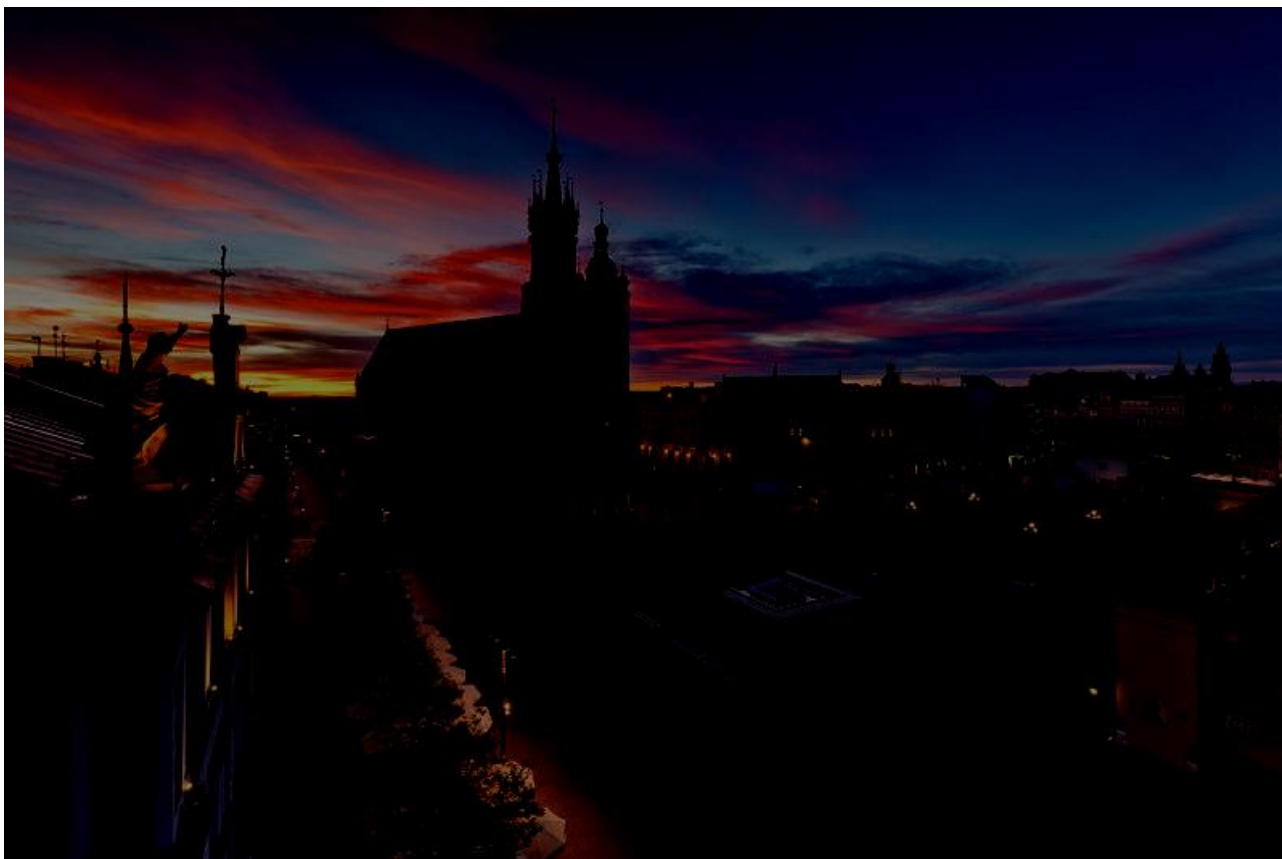
Kto nie słyszał o pięknym krakowskim Ryнку Głównym? Krakowski Rynek Główny od lat podbija serca zwiedzających. Kościół Mariacki z wieżą widokową (warto wejść), Sukiennice ze sklepikami, Wieża Ratuszowa pełniąca funkcję punktu widokowego (nie polecam), małe kościół świętego Wojciecha, pomnik Adama Mickiewicza, dorożki, gołębie, a ostatnio podziemna trasa turystyczna.

Krakowskie Stare Miasto to nie tylko Rynek Główny i ulica Floriańska. W centrum znajdziesz piękne ulice i uliczki z odnowionymi kamienicami, które warto sfotografować – każdy będzie ci zazdrościł liczby polubień. Do najpiękniejszych ulic należą bez wątpienia Grodzka i Kanonicza. Spacer po Starym Mieście zajmie ci kilka godzin.

Wzgórze Wawelskie prezentuje się pięknie niezależnie od pory roku i pogody. Wycieczka do Krakowa nie może się obejść bez tego miejsca. Część Wawelu można zobaczyć za darmo, dlatego nie wahaj się i podążaj na Wawel niekoniecznie z tłumem turystów, bo od strony Bramy Sandomierskiej zmierza tu znacznie mniej turystów, niż od strony ulicy Podzamcze.

Ze Wzgórza Wawelskiego będziesz mógł podziwiać panoramę Wisły i współczesnej części Krakowa.

Opuszczamy Wzgórze Wawelskie i schodzimy na Bulwary nad Wisłą. Tam czeka na nas Smok Wawelski ziejący ogniem co 10 minut. Dawniej zionął ogniem na żądanie po wysłaniu sms masowo wysyłane sms-y powodowały przegrzewanie się aparatury, przez co powrócono do tradycyjnego mechanizmu.



Będąc w Krakowie należy odwiedzić przede wszystkim Katedrę na Wawelu. Katedra na Wawelu zajmuje wyjątkową pozycję w dziejach Polski i w świadomości narodu polskiego. Jest od stuleci miejscem kultu św. Stanisława, który w nierozwalny sposób wiąże się z ideą zjednoczonego i niepodległego państwa polskiego, aktualną zarówno w dobie rozbitcia dzielnicowego, w okresie zaborów i w czasie rządów komunistycznych. Grób tego męczennika pełni od stuleci funkcję Ołtarza Ojczyzny.

Dzieje diecezji krakowskiej i zarazem jej głównego kościoła, koronuje dokonane powołanie gospodarza tego miejsca, kard. Karola Wojtyły na Stolicę św. Piotra w Rzymie. Papież Jan Paweł II odwiedził swój dawny kościół katedralny aż siedmiokrotnie: w latach 1979, 1983, 1987, 1991, 1997, 1999 i 2002.

W Krakowie jest wiele miejsc, które warto zwiedzić. O innych opowiem Wam w kolejnych odcinkach.